

Mike Skowron, L1

Wyrwam ciebie z siebie
Zmywam ślad
Kawałek po kawałku
Czucia garb
Biały dywan nie przykryje rdzawych plam
Podłogą słowo spływa
Wytarte z warg

Każda szczęścia garść
Każda smutku łza
Wszystko kiedyś mija
Zazieleni się
Co odcięto kiedyś nam

Wyrwasz siebie ze mnie
W oknie ćma
Motyli nie ma
W pył je głupi czas
Rozdziel coś co jednym było
Gdy tępy nóż
Z żył deszczu szyba
Zamiast krwi mam lód

Każda szczęścia garść
I smutku łza
Wszystko kiedyś mija
Zazieleni się
Gałąź ścięta kiedyś